

Tow. Przyjaźni Radziecko-Polskiej w ZSRR cieszy się wielkim zainteresowaniem społeczeństwa

Korzystając z przyjazdu delegacji TPR-P do Polski, przedstawiciele prasy odbyli rozmowę z prezesem Towarzystwa, przewodniczącym Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR, prezesem Akademii Nauk Rolniczych — prof. Pawłem Łobanowem i towarzyszącymi mu członkami delegacji.

Spółeczeństwo polskie żywo interesuje się działalnością Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej w ZSRR. Czy moglibyśmy prosić o krótkie

Goście radzieccy na spotkaniu z załogą HCP

(Inf. wł.)

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych nastąpiło na granicy miasta Poznania — w Szczepankowie — powitanie delegacji radzieckiej, która zabawi w naszym mieście 2 dni. W skład delegacji, na której czele stoi przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR, prezydent Wszechzwiązkowej Akademii Nauk Rolniczych, przewodniczący Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej — prof. Paweł Łobanow, wchodzi: deputowany do Rady Najwyższej ZSRR — Siergiej Prytycki, członek KC KPZR Litwy — Maria Kaunajta, zastępca artysty ludowego ZSRR — Wasyl Kasjan oraz przedstawiciel ambasady radzieckiej — radca Karpow. Gości powitali w Szczepankowie przew. RN m. Poznania — Franciszek Frackowiak, I sekretarz KM PZPR — Edward Hałas oraz przedstawiciele TPPR i zakładów HCP, wręczając im wiązanki kwiatów.

Delegacja radziecka wraz z towarzyszącymi im osobami udała się samochodami do Klubu Fabrycznego HCP, gdzie spotkała się z załogą zakładów. Po powitaniu jej przez dyr. Wł. Kostuję i załogę oraz zapoznaniu z produkcją zakładów, przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR — Paweł Łobanow podziękował zebranym za serdeczną owację i przekazał załogę HCP, jako przedstawicieli polskiej klasy robotniczej, serdeczne pozdrowienia od radzieckich ludzi pracy.

Mówiąc o produkcji zakładów Cegielskiego, Paweł Łobanow stwierdził: „Jest nam bardzo przyjemnie spotkać się z załogą zakładów, których produkcję dobrze znamy i wysoko cenimy. Wasze wagony jeżdżą po wszystkich magistratach kolejowych Związku Radzieckiego.”

Przemówienie swoje, przerywane wielokrotnie burzliwymi oklaskami, zakończył Paweł Łobanow polskimi okrzykami: „Niech żyje przyjaźń polsko-radziecka! Niech żyje pokój między narodami!”

Na pamiątkę pobytu gości radzieckich w zakładach HCP dyr. Kostuj wręczył przewodniczącemu delegacji w imieniu załogi piękny model wiertarki oraz komplet reprodukcji dzieł artystów polskich z dedykacją od załogi.

Na zakończenie spotkania goście zwiedzili zakłady.

W dniu dzisiejszym delegacja radziecka zwiedzi XXVII MTP, gdzie spotka się z kierownictwem Targów, a o godz. 17 w Klubie Oficerskim — z czołowym aktywem TPPR.

(V)

dalekopisem**
o sporcie

SZWEDZI PIERWSZYM CWIERCYNALISTĄ

W czwartek w Sztokholmie rozpoczęło ostatnie spotkanie drugiej kolejki eliminacji tegorocznych piłkarskich mistrzostw świata. Spotkały się zespoły Szwecji i Węgier. Zwyciężyli Szwedzi — 2:1 (1:0), którzy po tym zwycięstwie mają już zapewniony ćwierćfinał. Drużyna szwedzka jest jedyną, która nie straciła w rozegranych dotychczas dwu kolejkach eliminacyjnych ani jednego punktu.



Rok XIV Wydanie ABC

Poznań, piątek 13 VI 1958

Nr 139 (4468)

Z prac rządu

- ◆ Przeciw bezmyślnym zwolnieniom
- ◆ Poparcie eksperymentu nowosądeckiego
- ◆ W trosce o rozwój drobiarstwa

(API)

Nie po raz pierwszy sprawa redukcji stała się przedmiotem obrad Rady Ministrów. Dotychczasowy przebieg akcji zwalniań nasuwa nie mało zastrzeżeń, zwłaszcza w dziedzinie metod jej przeprowadzania. Redukcją nie towarzyszą zmiany organizacyjne, które usprawniałyby pracę w zakładach. Dokonuje się ich na zbyt często formalnie, mając na uwadze głównie zmniejszenie funduszu płac, zapomina się natomiast o człowieku.

Podjęta na ostatnim posiedzeniu rządu uchwała w sprawie uporządkowania spraw zatrudnienia w zakładach pra-

cy postanawia w związku z tym powołanie przez resorty specjalnych ekip kontrolnych, które udzielać będą zakładom pracy pomocy w ulepszeniu organizacji pracy oraz usuwaniu nadwyżek zatrudnienia. W skład tych ekip wchodzić będą najlepsi fachowcy, zarówno spośród pracowników ministerstw jak i instytutów naukowych.

Na mocy uchwały wstrzymane zostanie również w niektórych zakładach przyjmowanie nowych pracowników. Ten okresowy zakaz nowych przyjęć do pracy ma na celu zamknięcie drogi łatwiznie, polegającej na machinalnym zwalnianiu ludzi likwidujących się wydziału i przyjmowaniu ludzi z zewnątrz na nowoutworzone stanowiska.

Spółród aktów prawnych, uchwalonych na ostatnim posiedzeniu rządu na wyszczególnienie zasługuje również zatwierdzenie eksperymentu nowosądeckiego. Podjęta w tej sprawie uchwała zatwierdza m. in. fundusz rozwoju Ziemi Sąddeckiej, który będzie dodatkowym pozabudżetowym środkiem tamtejszej Rady Narodowej na dofinansowanie przemysłu terenowego, rzemiosła, spółdzielczości pracy, oraz rozbudowę urządzeń uzdrowiskowych. Ponadto Prezydium PRN w N. Sączu przyznano w roku bieżącym dodatkowo 5 mln. zł. a na lata 1959 i 1960 po 10 mln. zł. rocznie, jako pomoc kredytowo-bankową na rozwój prze-

mystu terenowego, sadownictwa, hodowli, warzywnictwa i zagospodarowania terenów rolniczych w powiecie.

Wypada także wspomnieć o jeszcze jednej uchwałie, podjętej przez Radę Ministrów na ostatnim posiedzeniu, która dotyczy rozwoju produkcji drobiarskiej w latach 1953—1960. Zobowiązania, jakie nakłada uchwała na resorty (głównie Ministerstwo Przemysłu Spożywczego i Skupu, Ministerstwo Rolnictwa), powinny spowodować wzrost ilości drobiu o około 10 milionów sztuk oraz zwiększyć produkcję jaj o 400 milionów sztuk w stosunku do wyników 1957 r. Może więc w 1960 r. kurczaki i jajka staną się naszym chlebem powszednim?

Transakcje „Pagedu” i „Cetebe”

Tarcica za tarcicę Podszełka za artykuły lniane

(Inf. wł.)

Dalsze polskie centrale handlu zagranicznego podzieliły się wczoraj swoimi wynikami i informacjami o nowościach, które oferują kupcom zagranicznym.

„Pagedu” zawarł dotychczas transakcje eksportowe na sumę przeszło 3 mln. rubli. Sprzedaliśmy papier gazetowy za wolne dewizy (bez obowiązku zakupu towarów), o-kleiny dębowe do Austrii, w zamian za orzechowe, artykuły fotograficzne do Turcji, materiały piśmienne i tarcice do Francji. Dania i Szwecja zakupiły u nas obręcze wiklinowe. Sprzedaliśmy trzcinę i buk. Centrala podpisała umowę importową z Finlandią na dostawę tektury i opakowań tekturowych oraz celulozy. Rumunia i ZSRR sprzedają nam tarcicę i kopalniaki. Transakcje te są opłacalne, bowiem sprzedajemy tarcicę wysokiej klasy, w zamian za niższe gatunki, nieobrobione.

Z meblarstwa sprzedaliśmy USA 18 tys. sztuk mebli giętych i komplety meblowe do Anglii. Razem tegoroczny eksport na Zachód wyniesie 600 tys. sztuk mebli (USA, Anglia, Belgia i Holandia). Wśród surowców prezentujemy nasze nowe tworzywo — tzw. formicę, która może zastąpić drzewo. Rozwijająca się od niedawna sieć zagranicznych przedstawicieli „Pagedu”, umożliwia nawiazanie bliższych kontaktów handlowych z zagranicą, co znajduje potwierdzenie we wzroście zainteresowania polskimi wyrobami.

Oglądane na stoiskach wzo-ry mebli są bardzo ciekawe. Należałoby tylko życzyć sobie, aby znalazły się również w naszych sklepach...

Przedstawiciele Centrali Handlu Polskimi Tekstylami — „Cetebe” poinformowali dziennikarzy o naszych kontaktach zagranicznych. Wyrobami bawełnianymi nadal interesują się kupcy z Bliskiego Wschodu, Afryki, Ameryki Środkowej (po raz pierwszy Haiti), krajów skandynawskich i Islandii. Jednak eksportujemy na Bliski Wschód i Malaję, ten — do USA, Skandynawii, Afryki, Australii i Nowej Zelandii; konfekcje — do Skandynawii. Materiały dekoracyjne kupuje u nas Anglia i kraje skandynawskie.

Podpisano już pierwsze umowy (NRD) na dostawę bieleliny, popeliny. W zamian za

Grunwaldu

Konkurs na widowisko Monumentalne wydanie „Krzyżaków”

Zbiórki na Fundusz Grunwaldzki

WARSZAWA (PAP)

12 bm. w sali Rady Państwa w Warszawie odbyło się pierwsze posiedzenie Komisji Kooptynacyjnej. Obchodu Rocznic Grunwaldu, powołanej przy Komitecie Przygotowawczym Obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego. Obrady były poświęcone omówieniu przygotowań do obchodu 550 rocznicy Grunwaldu oraz wypracowaniu konkretnych form działalności Komisji.

Do najciekawszych projektów należy ogłoszenie konkursu na widowisko plenerowe, odtwarzające obraz zwycięstwa pod Grunwaldem oraz projekt monumentalnego wydania „Krzyżaków” Sienkiewicza i Krąszewskiego, wydanie specjalnego przewodnika „Szlakiem Jagiełły” oraz pamiątkowego atlasu i albumu grunwaldzkiego. Przewiduje się także otwarcie w muzeum w Olsztynie wystawy historycznej poświęconej rocznicy Grunwaldu.

Komisja zatwierdziła projekt zorganizowania ogólnokrajowej społecznej zbiórki pieniężnej na fundusz grunwaldzki, przeznaczony na budowę pomnika — trwałego symbolu grunwaldzkiego zwycięstwa. Pierwsze zbiórki przeprowadzone zostaną w tym roku w dniach 20 i 22 lipca.

Delegacja czeskosłowacka zwiedziła Targi

(Inf. wł.)

Bardzo pracowity dzień miała wczoraj, przybyła do Polski, na zaproszenie ministra handlu wewnętrznego PRL — M. Lesza, delegacja czeskosłowacka z ministrem handlu wewnętrznego — Fr. Krajczirem, wiceministrem handlu zagranicznego — J. Poułą i dyrektorem departamentu planowania — Barim.

Od godz. 9 rano czeskosłowaccy goście rozpoczęli w towarzystwie naszego wiceministra handlu wewnętrznego — Schneidera, i towarzyszących delegacji osób zwiedzanie Targów, które prawie bez przerwy trwało nieomal do wieczora. Rozpoczęto od pawilonu CSR, jednak w swej wędrówce po pawilonach, delegacja zwiedziła stoiska kilkunastu państw i w nie których była podejmowana. Zwiedzając polskie ekspozycje, minister Krajczir szczególnie interesował się artykułami, związanymi ze swym resortem. Z dużym uznaniem wyrażał się on m. in. o naszej porcelanie stwierdzając, że zachwycony jest smiałym przeniesieniem nowoczesnych pomysłów artystów do przemysłu. Minister Krajczir interesował się również siecią zakładów użytkowych na terenie MTP.

W dniu dzisiejszym goście czeskosłowaccy zwiedzili miasto i poznańskie placówki handlowe.

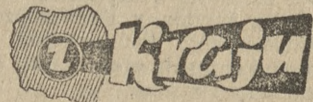
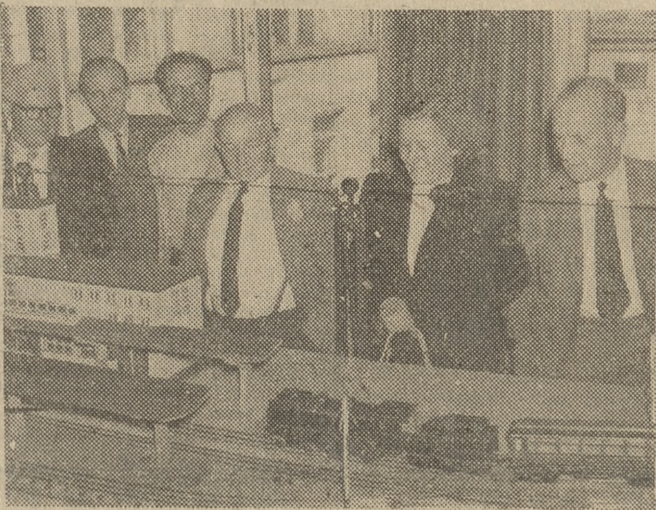
(Of.)

Tradycyjny Lajkonik w Krakowie

KRAKÓW (PAP)

W czwartek ulicami Krakowa przeciągnął tradycyjny pochod Lajkonika, urządzany od setek lat, ku upamiętnieniu obrony miasta w XIII wieku przez mieszczan przed najazdem Tatarów.

GÓRNICY ANGIELSCY NA ŚLASKU



MINISTER V. DAVID PRZYBYŁ DO WARSZAWY

12 bm. na zaproszenie ministra — A. Rapackiego przybył do Warszawy — w związku z przewidzianym podpisaniem umowy o wytyczeniu granicy państwowej między PRL a CSR — minister spraw zagranicznych Republiki Czechosłowackiej — V. David.

DELEGACJA PARLAMENTARZYSTÓW DUNSKICH U PREMIERA CYRANKIEWICZA

Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął 12 bm. członków bawiejącej w Polsce dunskiej delegacji parlamentarnej. W czasie rozmowy obecny był minister spraw zagranicznych A. Rapacki. Członkowie delegacji dzielili się z Premierem swymi wrażeniami z kilkunastu dni pobytu w Polsce oraz dali wyraz przekonaniu, że współpraca między parlamentem duńskim a Sejmem PRL będzie się nadal zacieśniać.

DELEGACJA CHIŃSKOGO KOMITETU POKOJU W WARSZAWIE

Na zaproszenie Polskiego Komitetu Obronców Pokoju przybyła 11 bm. do Warszawy delegacja Chińskiego Komitetu Pokoju.

ARTUR RUBINSTEIN OPUSCIŁ POLSKĘ

Wkrótce po końcowym koncercie w Sali Kongresowej PKiN Artur Rubinstein pożegnał Warszawę. Wielki wirtuoz wraz z żoną i dziećmi udał się samolotem do Londynu.

OBRADY EKONOMISTÓW I STATYSTYKÓW KRAJÓW SOCJALISTYCZNYCH

W Warszawie rozpoczęły się obrady grupy robotniczej komisji ekonomicznej Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. W konferencji biorą udział przedstawiciele wszystkich państw-członków RWPG. Celem konferencji jest opracowanie metodologii porównywania obliczeń dochodu narodowego w krajach socjalistycznych — zarówno w zakresie wytwarzania dochodu narodowego, jak i elementów jego podziału.

Bawiąca na Śląsku na zaproszenie Związku Zawodowego Górników delegacja górników z Północnej Anglii, zwiedziła ostatnio nieckę węglową, zapoznając się z warunkami pracy i bytu swoich kolegów w Polsce. Goście brytyjscy zwiedzili m. in. kopalnię „Dębieńsko”, Stację Ratownictwa Górniczego w Bytomiu i Pałac Młodzieży w Katowicach.

Na zdjęciu: Goście brytyjscy oraz towarzyszące im osoby w pracowni kolejowej Pałacu Młodzieży.

CAF — fot. Seko

W komisjach Seimu

Posłowie wypowiadają się za:

- zwiększeniem transportu samochodowego
- rozwojem Rabki

WARSZAWA (PAP)

11 bm. pod przewodnictwem posła D. Sanko-Sawcenki odbyło się posiedzenie sejmowej Komisji Komunikacji i Łączności. Tematem obrad była koordynacja przewozów kolejowych i samochodowych. Problem ten omówił pos. St. Zieliński, stwierdzając, m. in. że chociaż udział transportu samochodowego systematycznie wzrasta — główny ciężar przewozów spoczywa jednak na PKP. Stan taki spowodowany jest niedorozwojem środków transportu samochodowego,

zaplecza technicznego oraz niedostateczną rozbudową dróg i nieskoordynowanymi taryfami przewozowymi.

Posel Zieliński zaproponował uchwalenie dezyderatów pod adresem czynników rządowych o spowodowanie przyśpieszenia dostaw taboru samochodowego oraz części zamiennych dla PKS oraz pod adresem Najwyższej Izby Kontroli, aby zbadała gospodarkę samochodami w przedsiębiorstwach podległych różnym resortom i opracowała wnioski dotyczące uporządkowania t. zw. transportu resortowego.

Na posiedzeniu Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej w dniu 11 bm. przewodniczący Komisji — Stanisław Zajacek poinformował posłów o wykonaniu dezyderatu w sprawie zbadania stanu realizacji planu zagospodarowania rejonu podtatarskiego w zakresie zdrowia i kultury fizycznej, który opracowany został w 1955 r.

Posłowie wysłuchali następnie sprawozdania z działalności specjalnej podkomisji, która zajmowała się problemami zdrowotnymi Rabki. Podkomisja uznała, że jak najszybciej należy wykupić grunty i budynki prywatne, znajdujące się obecnie w rejonie sanatorium, aby móc stworzyć z uzdrowiska zamkniętą całość. Wywniesiono też wniosek o konieczności opracowania dla Rabki planu rozwoju gospodarczego oraz w zakresie lecznictwa.

Pożar w kopalni „Siemianowice”

Śmierć 4 ratowników

KATOWICE (PAP)

11 bm. w godzinach rannych powstał pożar w kopalni „Siemianowice”. Z zagrożonego oddziału wycofano wycofano załogę i przyśpieszono do akcji przeciwpożarowej. W czasie trwania tej akcji nastąpił wybuch gazów, na skutek którego czterech ratowników straciło życie. Na posterunku pracy polegali: Marian Budziński, Roman Kulik, Leon Mróz, Paweł Wik.

Jedenastu górników-ratowników odniosło poparzenia.

Gospodarcza współpraca krajów socjalistycznych

W delcie Dunaju — królestwie trzciny i lasów wierzbowych — powstaje koło Braiła (Rumunia) nowoczesny kombinat celulozowy. W budowie obok Rumuńskiej Republiki Ludowej uczestniczą Polska, Czechosłowacja i NRD. Zakład zostanie uruchomiony w 1961 r.

Na zdjęciu: Trzcina załadowana na statek opuszcza delkę Dunaju i kanałem Litcov płynie do portu Chiscani CAF

Senator Humphrey:

Ludzie kierujący polityką USA nie rozumieją co się dzieje w świecie

NOWY JORK (PAP)

W dzienniku „New York Post” ukazał się obszerny skrót przemówienia przewodniczącego senackiej komisji rozbrojeniowej, senatora Humphreya (demokrata), jakie wygłosił on na przyjęciu w stowarzyszeniu Americans for democratic action.

Humphrey z dużą troską mówił o sukcesach zagranicznej polityki Związku Radzieckiego poddając jednocześnie krytyce politykę rządu USA.

Nazywając wielkie przemiany na arenie międzynarodowej „straszliwymi wydarzeniami”, Humphrey oświadcza, że wydarzenia te dojrzały już od dawna i były całkowicie do przewidzenia. Tragédia polega na tym — powiedział on — że ludzie odpowiedzialni za naszą politykę zagraniczną byli

tak ślepi, że nie widzieli co się dzieje, lub też tak nie kompetentni, że nie potrafili zapobiec tym wydarzeniom.

Jesteśmy obecnie świadkami rewolucji, która ogarnia świat — rewolucji przeciwko kolonializmowi, przeciwko nędzy. Rewolucję tę słusznie nazywano „rewolucją rosnących nadziei”. Zaburzenia które obserwujemy, są częścią składową skomplikowanej sytuacji politycznej i gospodarczej, której korzenie są ściśle związane z rewolucyjną sytuacją na świecie po zakończeniu drugiej wojny światowej... Nie są to zwykłe zaburzenia o miejscowym charakterze wywołane przez komunistów.

Nie pora teraz dziwić się. Trzeba zrozumieć, co się dzieje w Libanie, Algierii, we Francji, w Ameryce Łacińskiej.

Jednym z braków polityki amerykańskiej jest to — kontynuował Humphrey — że ludzie, którzy nią kierują, nie rozumieją wcale, co się dzieje na świecie. Reagują oni na wydarzenia, lecz nie umieją ich ocenić i zrozumieć ich przyczyn...

Obserwatorzy ONZ przybyli do Libanu

Zacięte walki w Tripoli

LONDYN (PAP)

W czwartek przybyła z Jeruzolimy do Bejrutu 5-osobowa grupa obserwatorów ONZ, która zgodnie z decyzją podjętą ostatnio przez Radę Bezpieczeństwa sprawować ma nadzór na granicy między Libanem a Zjednoczoną Republiką Arabską. Grupa składa się z dwóch Szwedów, dwóch Włochów i jednego Nowozelandczyka. Dalszych 5 obserwatorów skierowanych zostanie do Bejrutu jeszcze w bieżącym tygodniu.

Z Paryża przybywa jednocześnie do Libanu przedstawiciel Sekretariatu ONZ.

*

Ogłoszony w czwartek w Bejrucie oficjalny komunikat dowództwa armii libańskiej stwierdza, że w nocy z wtorku na środę i przez cały dzień na stepy trwały zacięte walki z powstańcami z północnej części Tripoli. Powstańcy przypuścili atak na pozycję wojsk rządowych, a następnie po wie logodzinnej wymianie ognia wycofali się do zajmowanej przez siebie części miasta. Liczba poległych i rannych nie została na razie ustalona.

Przeciwko „śmierci atomowej”

Wielotysięczne demonstracje w Hanowerze, Dortmundzie i Düsseldorfie

BONN (PAP)

Wbrew informacjom rozpowszechnianym przez prasę adnauerowską kampania przeciwko zbrojeniom atomowym w NRF bynajmniej nie traci rozmachu. W tych dniach odbyły się masowe wiece i demonstracje w Hanowerze, Dortmundzie, Düsseldorfie i innych miastach zachodniemieckich.

Szczególne imponujące przebiegi miały ostatnio demonstracje w Hanowerze (ok. 40 tys. uczestników), a także masowy wiec przeciwko zbrojeniom atomowym w Düsseldorfie, na którym przemawiał m. in. znany działacz zachodniemieckiego kościoła ewangelickiego, pastor Niemöller oraz członek jańskiego Komitetu Obróńców Pokoju — ksiądz Sumith.



ze Świata

UTWORZENIE
„CHRZEŚCIJAŃSKIEJ RADY
POKOJU”

Na konferencji kościelnych działaczy pokolowych wyznania ewangelickiego i prawosławnego ze wszystkich krajów socjalistycznych, która odbyła się w Pradze w dniach: 31 V — 5 VI 1958 r., utworzono „Chrześcijańską Radę Pokoju” z siedzibą w stolicy Czechosłowacji. Została tam wybrana 20-osobowa rada naczelna, do której weszli przedstawiciele z ZSRR, Polski, Czechosłowacji, NRD, NRF, Węgier, Bułgarii i Rumunii.

Z ramienia Polski do rady został wybrany ks. prof. dr Andrzej Wantula, profesor Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej.

AGENCJA DO SPRAW
ASTRONAUTYKI I BADAŃ
KOSMICZNYCH USA

Specjalna komisja senacka USA zatwierdziła w środę ustawę, przewidującą powołanie instytucji pn. Krajowej Agencji do Spraw Astronautyki i Badań Kosmicznych (National Aeronautics and Space Agency NASA). Z utworzeniem agencji związane są nadzieje zdystansowania Związku Radzieckiego w dziedzinie budowy sztucznych satelitów i wyrzucenia w przestrzeń kosmiczną statku międzyplanetarnego z ludźmi.

5 LIPCA DULLES
PRZYBYWA DO PARYŻA

Rzecznik francuskiego MSZ oświadczył w środę, że Dulles przybędzie 5 lipca br. do Paryża na rozmowy z gen. de Gaulle'em.

Uwaga Czytelnicy!

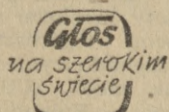
Z dniem 15 czerwca upływa termin przyjmowania prenumeraty NA MIESIĄC LIPIEC lub III KWARTAŁ dla dzienników

„Głos Wielkopolski” „Express Poznański”

Na III KWARTAŁ dla tygodników

„Kaktus” „Express Sportowy”

Prenumeratę zapewniaj sobie u swojego listonosza lub w urzędzie pocztowym.



Francja na nowym zakręcie?

Ponowne dojście do władzy gen. de Gaulle'a w pamiętnym dniu 1 czerwca br. zapoczątkowało agonie IV Republiki Francuskiej. Dzisiaj z perspektywy prawie dwóch tygodni rządów generała można bez zadnego już ryzyka powiedzieć, że IV Republika umarła. Co więcej, wydarzenia ostatnich dni i godzin we Francji nasuwają uważnemu obserwatorowi nie bez powodów wnioski, który sprowadza się do hipotezy, że kres IV Republiki może być jednocześnie początkiem końca francuskiego ustroju republikańskiego.

Presja wywierana przez tzw. Ogólnopolski Komitet Ocalenia Publicznego na gen. de Gaulle'a, nacisk w formie ogłoszonej ostatnio rezolucji-ultimatum ma na celu niedwuznacznie skierowanie reform przeprowadzanych przez obecny rząd na drogę faszyzmu.

Wprawdzie w pierwszych punktach rezolucji francuscy kolonialisci i wyżsi oficerowie — bo oni tworzą tzw. Komitet Ocalenia Publicznego — wyrażają zadowolenie z przyśpieszenia do władzy de Gaulle'a, ale już w następnych punktach żądają ścisłej integracji Algierii i Francji (zauważmy — nie Francji i Algierii, lecz wprost przeciwnie) i domagają się zarazem zniesienia tzw. „ustawy ramowej”, która, nota bene w bardzo ograniczony sposób czyni zadość interesom ludności muzułmańskiej.

Prawdziwym wyzwaniem rzuconym de Gaulle'owi jest jednak ostatni punkt rezolucji: jawnie, bez żadnych ostentek ekstremistów algierscy żądają rozwiązania wszelkich

partii politycznych, co — dodajemy od siebie — byłoby według koncepcji przywódców tzw. „ruchu 13 maja” pierwszym krokiem na drodze do wprowadzenia we Francji dyktatury faszystowskiej.

Sam de Gaulle ocenił ten krok kolonialistów jako „przykry i nie w porę (podkreśli — T. K.) powstały incydent”!

Co się kryje za takim stwierdzeniem, wie chyba dzisiaj tylko tajemniczy i unikający jasnych sformułowań co do swojej przyszłej polityki premier de Gaulle.

Brak potępienia dla autorów ultimatum ze strony generała, a także fakt, że sankcje wobec nich podjął może jedynie generałny delegat rządu na Algierię — gen. Saffan, który rezolucję zaaprobował, wskazuje, iż w obliczu skomplikowanej sytuacji politycznej i ekonomicznej niełatwo będzie de Gaulle'owi podjąć zdecydowane decyzje.

Można przypuszczać, że de Gaulle wykorzystuje swoje nadzwyczajne uprawnienia i doprowadzi do ustanowienia rządu o strukturze wojskowej. Z drugiej strony — jest niewykluczone, że de Gaulle zmierza będzie do ustanowienia autorytatywnych rządów osobistych.

Są to wszak jedynie hipotezy i dopiero przyszłość pokaże, co w zanadrzu ukrywa obecny premier Francji.

Jedno nie ulega jednak wątpliwości: spisek faszystowski zapoczątkowany w Algierii w dniu 13 maja, znowu nabrzmiewa. Nie ma jednak takiego profaszyzowskiego ru-

...und die Kapelle spielt dazu!

Po polsku oznacza to w wolnym przekładzie: „...a muzyka przegrywa”. Tu jednak chodzi o coś więcej niż zwykłą muzykę. Po- stać kapelmistrza jako żywo przypomina SA-mana. Król uniformy, krawat, czapka, odznaki bojowe z II wojny światowej... Czyżby ja kieś „zwykłe” spotkanie b. wojskowych (Soldatentreffen)? Otóż nie. Jest to po prostu obrazek z kongresu „Deutsche Reichspartei” w Berlinie, który odbył się według sprawozdawców bez jakichkolwiek dekoracji sali. Przed zakończeniem jednak, aby nikt nie miał wątpliwości co do charakteru politycznego tej partii zach. niemieckiej — wystąpiła „tradycyjna” orkiestra. Brak dekoracji sali był spowodowany tym, że właściwych ozdób jeszcze nie wypadało zawiesić... Na orkiestrę jednak można było sobie już pozwolić.

„Deutsche Reichspartei” jest organizacją nawiązującą dość wyraźnie do hitlerowskiej przeszłości Niemiec. Jest ona pravicowa społecznie, odwetowa i militarystyczna. Można by się jej istnieniem nie przejmować, lecz — jak wiadomo — NSDAP zaczynała podobnie. W latach dwudziestych była niewiele znaczącą organizacją. Jak zakończyła swą karierę — wszyscy wiedzą.

Kancelarz Adenauer wyraźnie popiera „niemiecką partię Rzeszy”, która zdołała przedostać się do Bundestagu, tylko dzięki rezygnacji chrześcijańskiej demokracji w kilku okręgach wyborczych z wystawienia kandydatury.

Mimo, że dla CDU/CSU pomoc Deutsche Reichspartei nie była potrzebna, bo przecież Adenauer dysponuje absolutną większością parlamentarną — jednak ta mała ilość głosów partia weszła do rządu, tworząc koalicję z CDU/CSU, co najlepiej świadczy o tym, że być może większość polityków niemieckiej chadecji chętnie poszła by drogą ku werblom i kapelom wojskowym przysięgającym kongresom partyjnym. Chwilowo jednak jeszcze się krepują. Nie wypada bowiem... „Podpuszczają” więc swych przyjaciół z Reichspartei, którzy robią to z niesłychanym tupetem. Czytając relacje o wypowiedziach delegatów na kongres Deutsche Reichspartei w Berlinie — utwierdza się człowiek w przekonaniu, że ma do czynienia z organizacją jawnie neo-hitlerowską.



Trybunał konstytucyjny przeciwko referendum w Bremie

BONN (PAP)

Jak podaje agencja DPA, Federalny Trybunał Konstytucyjny w Karlsruhe ogłosił w czwartek — na wniosek rządu bawarskiego — tymczasowe zarządzenie, zawieszające referendum w sprawie zbrojeń atomowych w Bremie do 3 lipca br. Referendum odbyć się miało 22 czerwca br. Trybunał Konstytucyjny wydał poprzednio identyczne zarządzenie w stosunku do Hamburga.

Wywiad z prof. Łobanowem

(Dokończenie ze str. 1)

sekcji: informacji i propagandy, łączności z zagranicą, rolniczej, wymiany doświadczeń naukowych, technicznych i produkcyjnych oraz nauki, literatury i sztuki.

Powstanie Towarzystwa wzbudziło bardzo wielkie zainteresowanie wśród społeczeństwa radzieckiego. Wszelkie nasze akcje i imprezy w poszczególnych zakładach pracy i ogólnomiejskie cieszą się dużym powodzeniem. I to nie tylko w Moskwie, ale i w Leningradzie, Kijowie, Mińsku, Wilnie i w wielu innych ośrodkach. Zainteresowanie kulturą polską rośnie z każdym dniem. Sto teatrów radzieckich gra obecnie 10 sztuk polskich. Nie bardzo się pomyli,

jeśli powiem, że nie ma w ZSRR biblioteki, na której półkach nie byłoby dzieł polskich pisarzy i poetów.

Duże zainteresowanie członków naszego Towarzystwa budzi i druga strona życia narodu polskiego — jego praca produkcyjna. Narody radzieckie wiedzą, że Polska z kraju rolniczego przekształca się w przodujący kraj przemysłowy, a to jest warunkiem skutecznego postępowania się ku socjalizmowi, ku dobrobytowi mas. Naród radziecki cieszy się bardzo z tego. Jeśli TPR-P i TPP-R będą wzajemnie rozwijać łączność we wszystkich dziedzinach naszego życia, będzie to sprzyjało umocnieniu więzów między naszymi narodami, będzie sprzyjać rozwojowi ich kultury i ekonomii, będzie sprzyjać pokojowi światu.

— Czy można zapytać jak rozwija się praca Towarzystwa wśród młodzieży radzieckiej?

— Niedawno byłem na zebraniu Towarzystwa w jednym z zakładów pracy. Komсомолców w tym zakładzie jest blisko 3000 i stanowią oni 70% załogi. Działalność nasza w zakładach pracy obejmuje więc również i pracę z młodzieżą. Nasza działalność na wyższych uczelniach — to również praca z młodzieżą. Z naszego poparcia odbywa się żywa wymiana aspirantów i studentów. W tym roku 360 radzieckich studentów przybędzie do Polski i radzi będziemy gości u siebie waszych studentów.

— Jeszcze ostatnie pytanie: Czy Towarzystwo zamierza rozwinąć wydawnictwa, poświęcone swej działalności oraz życiu narodu polskiego?

— Na razie praca naszego Towarzystwa i sprawy polskie omawiane są dość szeroko w prasie ogólnej, w czasopiśmie „Słownian” i in. Narasta jednak i dojrzewa potrzeba oddzielnego organu Towarzystwa w miarę rozwoju jego działalności i niewątpliwie takie specjalne wydawnictwo powstanie.

T. K.

Gustaw BUTLOW

Ostrzeszowskie migawki

Droga do rozgłosu i sławy nie jest ani prosta ani łatwa, zwłaszcza gdy chodzi o miasto powiatowe, w którym nie się specjalnego nie dzieje, gorzej — gdy się nie zamierza dążyć. Życie płynie tu równo, spokojnie i jednostajnie; dni są podobne do siebie, jak piętrzone kamieniczki w rynku, albo ziarenka różnca w rękach statecznych, czarno ubranych niewiast.

Oto przykład: 8-tysięczny Ostrzeszów na południowych krańcach Wielkopolski. Czysto tu, ładnie; dobre, wonne powietrze. Ulica, prowadząca do Prezydium PRN tonie w rozkwitłych bzach.

Niedawno obradowała w Ostrzeszowie ogólnopolska konferencja konserwatorów zabytków; tutaj też w zagajeniu narady przewodniczący Prezydium PRN przemycił wśród oficjalnych słów powitania i to, że „miasto pragnie się stać ośrodkiem wczasowo-leśnym”. Taki jest ostrzeszowski kierunek natarcia. Wąrunki po temu są nienajgorsze: lasy, naturalne kąpieliska (stawy), w pobliżu najwyższe wzniesienie Wielkopolski — Góra Bałczyna (278 m n.p.m.). Z tego wynika, że miasto jest ambitne i chce jak najszybciej wejść na drogę rozwoju i sławy.

Pociągi poranne i popołudniowe przejeżdżające przez Ostrzeszów wyrzucają codziennie nie sporą ilość robotników i pracowników umysłowych. Mamy tu do czynienia z charakterystycznym i dla innych regionów województwa i Polski — ruchem wahadłowym: ostrzeszowianie udają się do pracy w Ostrowie, a ostrowiaczy do roboty w Ostrzeszowie. Nic zresztą dziwnego. Tutaj znajdują się Ostrzeszowskie Zakłady Przemysłu Terenowego — a więc jedyna w Polsce fabryka zatrząsek, dalej przetwórnia warzywno-owo-cowa i fabryczka części zamiennych do maszyn rolniczych. Mimo to słyszy się zdanie, że miasto w sensie przemysłowym nie jest samodziśne, że wprawdzie mówi się dużo o decentralizacji, ale „ciagle jeszcze jesteśmy zależni od poznańskiej centrali”. Zresztą podobne opinie zdarzają się w terenie dosyć nagminnie. Im niżej na drabinie, tym częściej. Mam wrażenie, że istnieje pewne nieporozumienie, pomylenie pojęcia „decentralizacja” (w rozumieniu: „poza nami nikt nie ma nic do gadania”) z właściwie interpretowanym centralizmem demokratycznym.

W Ostrzeszowie nie zatrzymuje się pociąg pospieszny Kraków — Gdynia, co przynosi za sobą nieustające sarkastyczne komentarze obywateli zmuszonych wsiadać w Kępnie albo Ostrowie. Pamiętam, jak przed wojną po zbudowaniu linii kolejowej Tunel — Kraków autorzy rozkładu jazdy pominęli Miechów w relacji pociągów pospiesznych. Ale z takiego stanu rzeczy okazał się bardzo niezadowolony i chyba słusznie — sam pan starosta, który posiadając do dyspozycji tylko jeden samochód służbowy, poprosił Dyrekcję Okręgową KP w Krakowie o odpowiednią korektę rozkładu jazdy. Pociągi pospieszne zatrzymują się w Miechowie do dziś dnia i to nie tylko dla obywatela prze wodniczącego Prez. PRN... W Wielkopolsce pociągi pospieszne zatrzymują się między innymi w Kole, Szamotułach i

Krotoszynie, a z najmłodszych miast powiatowych — w Pleszewie, który zawsze ten przywilej posiadał.

W centrum „dzielnic biur i urzędów” zwraca uwagę duży hotel, przed rokiem oddany do użytku gości „bez dachu nad głową”. Zapytano mnie:

— Niech pan zgadnie, co tu było przedtem?

— Chyba klasztor... — strze liłem na chybił traf.

— A nie, bo... więzienie.

Po odegraniu pewnej roli, budynek więzienny stał następnie zupełnie pustym ku zadowoleniu obywateli, a także czterech strażników, którzy, ziewając z nudów, podobno hodowali w celach... jedwabniki. Nie, proszę państwa, nie mam na myśli Szwecji, ani też nie fantazuję. To jest ostrzeszowska prawda.

Udaje się do Liceum Ogólnokształcącego, w którym pobierają naukę chłopcy i dziewczęta. Koedukacja. Chłopcy obojętnym wzrokiem obrzucają dziewczęta w czasie „ćwiczeń cielesnych” na boisku szkolnym, roznieglizowane do szortów i koszulek gimnastycznych. Moja córka również uczęszcza do liceum koedukacyjnego. Wiem, że kolegów uważa ona za coś bezpociowego, za braci. Otrząskanie, obycie z osobnikami przeciwniej płci w atmosferze szkolnej koleżeńskości zapobiega chyba nadmiernym emocjom seksualnym. Jak słysząc zewsząd, najczęściej kłopotów jest z dziewczętami i chłopcami, w chowywanymi w izolacji, w szkołach typu zakonnego.

Winduję się na drugie piętro do auli liceum, gdzie ma być otwarta ciekawa, przez kustoszke muzeum w Pysdrach opracowana, wystawa architektury wielkopolskiej z XIX wieku. Zwracam się do jednego z nauczycieli z pytaniem, czy nie wie czegoś o wystawie i dlaczego drzwi od auli są jeszcze zamknięte. Wie, ale oczywiście: ekspozycja zostanie udostępniona młodzieży szkolnej, on, docenia, rozumie itd. Ale kiedy nastąpi otwarcie wystawy i dlaczego drzwi są zamknięte tego nie wie. To już nie leży w jego gestii, chociaż aula znajduje się w odległości zaledwie kilku metrów, przy końcu korytarza. Być może, że winien wszystkiemu egzamin dojrzałości, poprzedzony odpowiednią gorączką w szkole.

Pan Golus, mój ostrzeszowski cicerone i patriota lokalny, były kierownik jednego z wydziałów Prezydium PRN, zajmuje się pracą społeczną na odcinku kulturalnym, prowadzi między innymi chór „Dzwon”. Bardzo chętnie objaśnia, służy za przewodnika.

Rozmawiamy na temat ostrzeszowskie, o miejscowych zabytkach, o perspektywach, trudnościach mieszkaniowych itp. P. Golus sypie cyframi, zna się na rzeczy, jest chyba żywym encyklopedią miasta i okolicy. Ale gdy go pytam: „Co was tutaj boli, jakie macie zmartwienia?” — odpowiada, że „wszystko w najzupełniejszym porządku”.

Nie wierzę mu, gdyż nie ma na świecie kraju, miasta, stowarzyszenia, urzędu, chóru, szkoły, ba — nawet rodziny,

gdzieby wszystko było w idealnym porządku. Ta przypominająca czasy socrealizmu literatura bezkonfliktowości nie ominęła chyba i Ostrzeszowa.

Tymczasem mój sympatyczny informator wciąż milczy jak grobowiec rodzinny. Więc schodzimy w rozmowie na temat szyneli w restauracji przy rynku.

Istnieje powiedzenie, że brudy najlepiej jest prać we własnym rodzinnym gronie, że brudów nie powinno się wynosić na zewnątrz. Być może, że p. Golus kieruje się taką właśnie dewizą.

Szanuję jego zapatrywania, ale się z nimi nie zgadzam: te ewentualne brudy są naszą, moją i jego, społeczną wspólną i niechlubną własnością. Łatwo się domyślić, jakie stąd płyną wnioski.

Czesław MICHNIAK

Nagrodę za najlepszą kreację męską przyznano ostatnio w Cannes aktorowi amerykańskiemu Paulowi Newmanowi za rolę w filmie Martina Rittta „Długie, gorące lato”.

Fot. — CAF

Reporter na Targach

Tropami wycieczki

Jak tu opisać wrażenia fachowców przebywających na Targach, jeśli nie można spotkać żadnej wycieczki? Po godzinie szperania gdy natknąłem się na grupę pań z Ligi Kobiet, uczniów szkół podstawowych, gromadki chłopów małorolnych — zrobiłem się natrętny. Pytałem każde zgromadzenie kilku osób czy są z NOT-u. Niestety wszyscy prywatnie...

Spotkałem ich dopiero po godzinie, przy jakiejś hałaśliwej i dla laika mało atrakcyjnej maszynie. Ze są fachowcami, utwierdziły mnie znaczki SIMP w kłapkach marynarek.

— Może powiecie coś kolego o „ćwiartce”? — usłyszałem z ust sympatycznego pana, którego nigdy bym nie posadzał o tak prozaiczne zainteresowania.

O ćwiartce? Mój Boże, że też ci rodacy nigdy się bez tego nie mogą obyć — pomyślałem.

Tymczasem ta ćwiartka nie mieściła się w kieszeni nawet wielkoluda. Przede mną stała właśnie potężna koparka z Warszawskich Zakładów Waryńskiego. Rzecz uniwersalna: z łyżką, zgarniaczem lub chwytakiem, pojemności 0,25 m³ (stad nazwa). Gospodarz stoiska mówi właśnie o jej zaletach, padają porównania z maszynami NRF. Dopiero w przekładzie na język laika dowiedziałem się, że jej zaletą jest uniwersalność. Zastąpi kilka specjalistycznych agregatów niemieckich.

Ide z grupą inżynierów, głównych mechaników i technologów z 24 zakładów podległych Centralnemu Zarzą-

dowi Ogólnego Budownictwa Maszynowego. Oprawdza ją naczelnik wydziału CZ inż. Rerych. Jest to wycieczka i jednocześnie... odprawa. Fachowcy zapoznają się na miejscu z ludźmi i produkcją bratnich zakładów. Przyglądają się nowinkom polskiego i zagranicznego przemysłu maszynowego, mają tu możliwość konfrontować i wzbogacać kwalifikacje. Dlatego potrafią oni np. ocenić (niedostępne dla większości) walory znane go już czytelnikom pomostu z transporterem który nazwał się „TU-104”.

Produkowany po raz pierwszy seryjnie, ma ogromne zastosowanie w hutnictwie, elektrowniach, cementowniach, wytwórniach prefabrykatów budowlanych itp. Ze znajomością gawędzą o polskich żurawach budowlanych. Padają fachowe nazwy: Tonometry, parametry — z których niewiele rozumiem. Inż. Rerych uzupełnia:

— Na te dźwigi (ZB-45) mamy duży eksport do CSR. Szczęśliwie rozwiązano w nich układ rurowy. To jest mocna pozycja naszego przemysłu... Ten drugi żuraw też jest przedmiotem zainteresowania obcokrajowców... A to nagrzewnica parowa NWO-20 (zastępuje kaloryfery). Zwróćcie, koledzy uwagę na dobre wykończenie. To przecież maledki zagubiony zakład z Zawidowa... Tu zaś mamy drugą mocną pozycję polskiego eksportu — walcę drogowe z Wrocławia. Wysyłamy je do Wietnamu, Hiszpanii, Indii, CSR...

Stucham i notuję. Oni wszystko widzą, wszystkiego dotkną, wszystko wiedzą. Czasami pokpiwają z naszej „majsterki”. Tak niewinnie, do brotliwie, bo sami mówią, że co rok lepiej dotrzymujemy kroku nowoczesności.

Walec, który wzbudził ich zainteresowanie, został uwieczniony na pamiątkowym zdjęciu całej grupy. W środku obok naczelnika stanął młody jasnowłosy przewodnik nr 21.

Znalazł na ulicy 400 mln. franków

Prasa francuska donosi, że w południowo-zachodnim mieście francuskim Zlmozeg, robotnik kolejowy André Lardy odniósł do komisariatu policyjnego w którym znajdowało się 400 milionów franków w gotówce. Uczciwy znalazca powiedział, że idąc rano do pracy zauważył niepozorny w wyglądzie worek leżący na jezdni. Podniósł go, otworzył i ze zdumieniem zobaczył, że wypełniony jest większymi odcinkami franków. Nie przeliczając odniósł zgubę do policji. Jak się okazało, worek zgubił kierowca auta stacjonowanego w pobliżu amerykańskiej jednostki lotniczej. Uczciwy znalazca otrzymał według prawa należną nagrodę. (fH)

Za najlepiej odegraną rolę



Artystyczne tournée poznańskich „Słowików”

W czwartek wyjechał na dwutygodniowe tournée artystyczne do Zw. Radzieckiego Chór Chłopięcy i Męski przy Państwowej Filharmonii w Poznaniu. Chór pod batutą swego kierownika artystycznego mgr. Stefana Stałigę szła da szereg koncertów w Mińsku, Rydze, Leningradzie i Moskwie.

Z poznańskimi „Słowikami” wyjechał także dyrektor Filharmonii Poznańskiej — Zdzisław Słowiński. (an)

Piękny koncert

Nie wiem, kto ściągnął komplet widzów do Komedii Muzycznej. Przypuszczalnie generalnym magnesem była para o światowej sławie — Barbara Bittnerówna i Witold Głucha. Oboje artyści, związani w pierwszych powojennych latach z Poznaniem, pokazali pełnię swych umiejętności. Kto pamięta ich oboje z dawnych lat może zdumieć się ogromnym postępem ich artystycznego rozwoju. Ich układy choreograficzne, pomysły fabularne, dają pełne zadowolenie i pełną gamę wzruszeń.

Lesław Finze był numerem drugim programem; ten tenor o wysokiej kulturze muzycznej dał również „koncert” swych umiejętności. Następnym wykonawcą, a właściwie wykonawczynią, była Bogna Sokorska, sopran koloraturowy. Młodziutka śpiewaczka, o pięknej aparacji i urzekająco ciepłym głosie rokującym wielkie nadzieje, zaprezentowała pieśni i arie wykonała znakomicie, zdobywając uznanie publiczności. Wystąpił także Jerzy Gajdek z utworami Ravela i Debussy'ego, który akompaniował usztyłkłym wykonawcom. Konferansjerkę prowadził Bogdan Paluszkievicz z dużą swobodą i zręcznymi pointami dowcipu. Niektóre z nich były trudne i nie odrazu wesołość ogarniała całą salę — lecz właśnie ta konferansjerka stworzyła wspólny łącznik całej imprezy, była więc niejako udana.

(sz)

Jerzy Młodziejowski

Notatki długopisem

W lipcu minę 34 lata od owego niezapomnianego popołudnia, gdy szaro odziani, mali harcerze z XV poznańskiej drużyny imienia Romualda Traugutta siedzieli, jak zdżozone ptaki, na szczycie Giewontu. Wyprowadził nas na ten wierzchołek profesor Mieczysław Konieczny, nauczyciel francuskiego u Marii Magdaleny. Był opiekunem drużyny i wywiózł małych poznańców w bajeczny świat Tatr. Nigdy więcej w ciągu tych trzydziestu z górą lat nie spotkałem się z takim oddaniem młodzieży w trudnym problemie krajoznawczej, ale i kulturalnej demonstracji Tatr. Nie tylko ich topografię, ale urzede wszystkim świat poezji umiał i chciał pokazać nam „Konieta” (takżeśmy zwali kochanego profesora) w wieczerowych gawędach. Widziałem później w życiu sporo obozów i wycieczek krajoznawczych ale „metoda bez metody”, stosowana przez Mieczysława Koniecznego była jedyną i niezastąpioną. Pamiętam jej dobroczynne skutki na sobie, a wielu z nas ma je głęboko w sercach, choć profesor od lat już nie żyje...

Otóż siedzimy na szczycie Giewontu. Wokoło morze wierzchołków, obłoki i płożące się płaty zielonoszarych dolin. Nikt nie mówi. Umilkły zwyczajne swawole trzynastolatków. Czujemy się cali w innym świecie, do którego rwały się dawną myślą, jesteśmy w nastroju nieprzeczuwanym, niezapomnianym. Tuż po naszych stopami, na wysterku skalnym zasiadło trzech starszych panów. Ubrani isticie imponująco, po taternicku. Zwoje lin leżą obok rozwartych plecaków. Nieznajomi kończą podwieczorek. Jeden z nich ma świetną wazę; na głowie miękki kapelusz z podniesionym z boku rondem. Spogląda ku nam we

soło i zwinnie wspinał się po białych skałkach — już jest w naszej gromadce. Pochodził do profesora, chwilę z nim rozmawia i oto słyszymy, że nazwisko jego Mariusz Zaruski, że jest znakomitym taternikiem, narciarzem, twórcą Tatrzńskiego Pogotowia Ratunkowego, przyjaciele Karłowicza... Po chwili śpiewnym akcentem wscho dniego autoramentu już nam objaśnia nazwy leżących dokoła szczytów. Mówi pięknie, poetycznie o Tatrach, o zaspiionych w Giewoncie rycerzach, o niebezpieczeństwach gór i zachwycie, które wybranym ludziom potrafi dać te skały. Poprowadzi naszą gromadkę piękną, napowietrzną ścieżką wprost do Doliny Strążyskiej — po klamrach! Uleciało gdzieś nasze zmęczenie, wszyscy chcą być jak najbliższy Zaruskiego, ale obowiązuje surowa dyscyplina „gęsiego”. Mnie przypada zaszczyt najbliższego sąsiedztwa. Cudowne zejście, niezapomniane wrażenia. Zegnaliśmy serdecznie naszego Mistrza u podreglowej Drogi.

A w szereg lat później miałem zaszczyt witać Mariusza Zaruskiego na publicznym zebraniu Polskiego Towarzystwa Tatrzńskiego, gdy miał w Poznaniu odczyt o swych „Bezdrożach tatrzanskich”. Jakżeż mu było przyjemnie, gdy przypomniał owe chłopięce chwile... Zostawił mi wierszującą dedykację na swej tatrzanskiej książce. Zaginęła czasu wojny i trzeba ją było wydać raz jeszcze. I oto mamy ją na półkach księgarskich. „Na bezdrożach tatrzanskich” — pisana przez człowieka, który mawiał z całego serca: „Błogosławione niech będą morza głębokie i góry wysokie, albowiem one są źródłem siły”. Od lat nie ma już Zaruskiego między żyjącymi, ale jego dzieło zostało z nami.

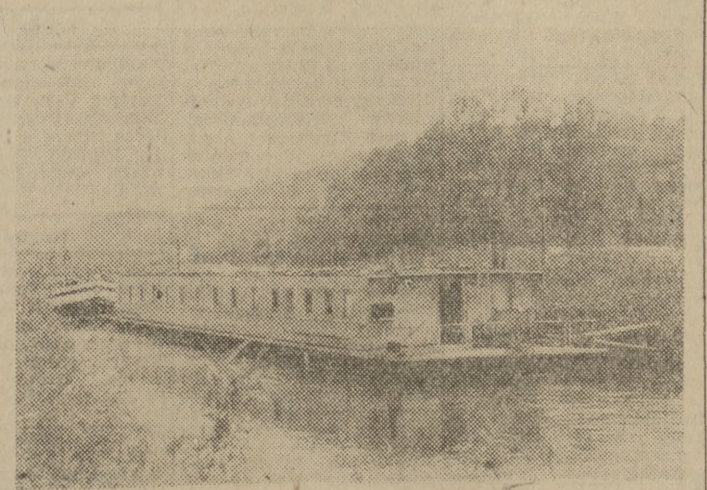
Nowe źródła dochodów rad narodowych

Sprawa udziału finansowego rad narodowych w działalności przedsiębiorstw państwowych wyłączonych spod władzy terenowej zostanie w najbliższym czasie ostatecznie uregulowana ustawowo. Milanowie wojewódzkie rady narodowe oraz rady narodowe miast wydzielonych z województw będą miały zagwarantowane udziały w podatku obrotowym płaconym przez przedsiębiorstwa podległe centralnym organom administracji państwowej. Udziały te, łącznie z dochodami własnymi, powinny w zasadzie zabezpieczyć pokrycie wydatków bieżących oraz inwestycje zdecentralizowane budżetów terenowych.

Pierwsze czytanie ustawy o dochodach rad narodowych odbyło się już na ostatnim posiedzeniu Sejmu; uchwalenia tej ustawy spodziewać się należy w bieżącej, wiosennej sesji Sejmu.

(K. Rzem.)

Wczasy na Wiśle



Nie lada atrakcją dla amatorów wody i słońca będą wczasy w Kazimierzu — bardzo pomysłowo zorganizowane przez FWP z warszawską żegluga na Wiśle. Pływający hotel posiadający pokoje 2- i 4-osobowe, zaopatrzone w ciepłą i zimną wodę, umywalnie i inne urządzenia, ze świetlicą i salą dancinową zadowolą niewątpliwie najbardziej wybrednych wczasowiczów. Do dyspozycji gości przygotowane również około 20 domków campingowych.

Na zdjęciu: pływający hotel przygotowany na przyjęcie gości... CAF — Fot. Targoński

Pracownicy poszukiwani

Oborowy z dwoma lub jednym pomocnikiem potrzebny. Warunki dobre. Zgłoszenia kierować pod adresem PGR Godziszewo, poczta Bełecin, pow. Wolsztyn, ścieżka kol. Bełecin, tel. Bełecin 5. K2810

Inżyniera budownictwa z praktyką, z znajomością zagadnień prefabrykatów na stanowisku głównego technologa, zastępcy głównego inżyniera dla produkcji i inwestycji w Przedsiębiorstwie przyjmujemy od 1. lipca 1952 r. Uposażenie w granicach od 2.000—2.900 zł miesięcznie plus premia produkcyjna. Podania wraz z dokładnym życiorysem, odpisami świadectw i zaświadczeniami o odbytych praktykach należy składać w Przedsiębiorstwie Produkcji Pomocniczej Budownictwa Terenowego we Wrześni, ul. Przemysłowa 15. K2838

Magazyniera elektryka z praktyką w budownictwie zatrudni zaraz **Przedsiębiorstwo Robót Kulejowych nr 10**. Wynagrodzenie według stawek obowiązujących w budownictwie. Zgłoszenia w Zarządzie PRK 10, Poznań, ul. Ratajczaka 26. Dział Zatrudnienia. K2872

20 betoniarzy do Betoniarńi w Poznaniu oraz 100 pracowników niekwalifikowanych na budowy w Poznaniu przyjmie zaraz **Zjednoczenie Robót Inżynierskich**. Wynagrodzenie akordowe średnio od 1.200—2.000 zł według układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia ZRI, Poznań, Stary Rynek 80/82. K2862

Inżyniera lub technika budowlanego na stanowisko inspektora nadzoru zatrudni natychmiast Inspektorat PGR Skwierzyna. Wymagany dłuższy staż pracy. Wynagrodzenie miesięczne do 2.250.—. Podanie z życiorysem kierować Inspektorat PGR, Skwierzyna, ul. 2 Lutego 21, woj. Zielona Góra. K2944

3 kierowników GS, 3 głównych księgowych GS oraz kierownika piekarni zatrudni natychmiast **Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Mrągowie**. Wymagane są kwalifikacje: średnie wykształcenie oraz znajomość zagadnień pracy w spółdzielczości. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Oferty można składać PZGS Mrągowo, ul. Boh. Warszawy nr 27, tel. 43. K2933

Piekarzy z praktyką zatrudni zaraz **Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Złazyszynie**. K3026

Kierownika sekcji technologicznej, kierownika sekcji norm materiałowych, technologa obróbki cieplnej, kierownika wydz. mechanicznego, głównego dyspozytora poszukujemy. Wymagane wyższe wykształcenie techniczne oraz kilkuletni staż pracy w przemyśle maszynowym. Zakład nie dysponuje mieszkaniami służbowymi. Zgłoszenia kierować: **Jarocińska Fabryka Obrabiarek Jarocin pozn.**, ul. Kościuszki 16a. K3047

Przedrukarka i maszynistę offsetowego przyjmujemy. CWD — **Poznańskie Zakłady Graficzne, Poznań, Inżynierska 10**. K3071

Frezera oraz grawera ręcznego przyjmą zaraz **Poznańskie Warsztaty Napraw Maszyn Drukarzskich w Poznaniu**, ul. Marcełińska 18. K3078

60 robotników do prac torowo-drogowych i sieci napowietrznej przyjmie zaraz **Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne**. Zarobek przeciętny 1.300.— zł. Zgłoszenia przyjmuje Dział Ewidencji Osobowej, Poznań, ul. Gajowa 1a, pokój 15. K3092

Sprzedawców przyjmie zaraz **PHD „Foto-Optyka” w Poznaniu**, ul. Czerwonej Armii 81. Wymagana kilkuletnia praktyka w handlu. Warunki pracy i wynagrodzenie do omówienia. Zgłoszenia osobiste w godzinach od 8—10 w Sekcji Organizacji, Zatrudnienia i Płac K3097

Inżyniera-magistra wzgl. inżyniera — specjalność inżynierii lądowo-wodnej z co najmniej 5-letnią praktyką w bezpośrednim wykonawstwie i możliwości z uprawnieniami budowlanymi na stanowisko starszego inspektora nadzoru technicznego oraz inżyniera — specjalność techniki sanitarnej z co najmniej 4-letnią praktyką zawodową w technice sanitarnej przyjmie zaraz poważne przedsiębiorstwo państwowe z siedzibą w Poznaniu. Zgłoszenia wraz z odpisem dyplomu, sprawozdaniem z dotychczasowej przebytej praktyki oraz ewentl. referencjami prosimy kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3090.

UWAGA!

MIESZKAŃCY MIAST — WSI GOSPODARZE!

Zakład Energetyczny w Białogardzie, ulica Świdwińska 21, tel. 410-411

podaje do wiadomości, że posiada do

SPRZEDAŻY

w dowolnej ilości pustaki z żużlobetonu typu „Alfa” o rozmiarach 24 × 24 × 49 cm odpowiadającym 14 sztuk cegieł budowlanych. Pustaki te nadają się do każdej budowl do wysokości 2 kondygnacji.

CENA JEDNEGO PUSTAKA

WYNOŚI ZŁOTYCH 9,05

Kto chce szybko i tanio budować prosimy składać zamówienia pod w. w. adresem

DYREKCJA

K3152

Akwizytorów na wyroby gumowe na wszystkie województwa przyjmie uspołeczniony zakład produkcyjny. Warunki do omówienia. Oferty prosimy kierować: Bir, Poznań, ul. Lampego 9, pt. Akwizytor. K3016

Pracownika do kontroli technicznej galanterii ze znajomością kalkulacji oraz prac biurowych przyjmujemy. Oferty z życiorysem należy składać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3109.

Technika-obuwnika z kilkuletnią praktyką na stanowisko kierownika Oddziału Obuwniczego, 2 mistrzów obuwników, wykształcenie średnie (technicy) na stanowisko majstrów, przyjmie zaraz **dyrekcja Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Odzieżowo-Obuwniczego PT w Dobrzyku Wilk.**, pow. Pleszew. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K3087

Ślusarza-kotłowego przyjmie natychmiast do pracy **Fabryka Przetworów Ziemiaczanych „Nowogard” w Nowogardzie**. Wymagane kwalifikacje: świadectwo mistrzowskie lub czeladnicze z długoletnią praktyką oraz uprawnienia do prowadzenia kotłowni przemysłowej. Mieszkanie zapewnione — warunki płacy do omówienia na miejscu. K3154

5 szlifiery do prac przy galwanice wysoko kwalifikowanych oraz **tokarza** — wysokokwalifikowanego z kilkuletnią praktyką przyjmie zaraz **RSP Metalowców, Poznań**, ul. Dzierżyńskiego 7. Skierowania przez Urząd Zatrudnienia. K3153

Inspektora rachunkowości zatrudni zaraz **PZGS Sztum**, woj. Gdańskie. Reflektujemy na osobę posiadającą przynajmniej średnie wykształcenie i trzyletnią praktykę na stanowisku głównego księgowego w pionie CRS. Po okresie próbnym wygodne trzypokojowe mieszkanie zapewnione. K3156

Fryzjerów męskich przyjmie **RSP Fryzjersko-Kosmetyczna, Poznań**, ul. Garbary 64. K3163

Chłopców kandydatów na naukę fryzjerstwa przyjmie **RSP Fryzjersko-Kosmetyczna, Poznań**, Garbary 64. K3162

Malarz dekoracyjny i liternik wysokokwalifikowany, samodzielny potrzebny zaraz na stałe. Zgłoszenie: **Spółdzielnia Pr. Usł. Admin.-Biurowych, Poznań**, Stary Rynek 71/72. K3174

15 pracowników fizycznych do produkcji (mężczyzn) zatrudni **Poznańskie Zakłady Środków Odżywczych, Poznań**, ul. Bałtycka 85. Warunki do omówienia na miejscu. K3178

2 stolarzy z dłuższą praktyką zatrudni **Warsztaty Prec. Mechaniczne WSR - Poznań**, Wojska Polskiego 71 G. 17203g

Wykładowcy z dziedziny znajomości budowy i eksploatacji pojazdów mechanicznych o wykształceniu średnim lub wyższym poszukuje natychmiast **Ośrodek Szkolenia Motorowego, Polskiego Związku Motorowego Okręg Poznański w Gnieźnie**, ulica Lecha nr 5. Warunki płacy do omówienia. Zgłoszenia kierować pod adresem: **Zarząd Okręgu Polskiego Związku Motorowego w Poznaniu**, ul. Konfederacka, barak 1. 16983g

†
W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszej drogiej matki, śp.

Heleny Filipiak

z domu Cudera

odprawiona zostanie msza św. w dniu 14. VI. 58 r. o godz. 7 rano w kościele M. Boskiej Bolesnej na Łazarzu. O czym zawiadamia krewnych i znajomych

RODZINA

17321g

Dnia 19 maja 1958 r. zmarł, śp.

KAZIMIERZ SZYMAŃSKI

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę Zmarłemu, jak również za liczne złożone wieńce i kwiaty oraz wyrazy współczucia serdecznie

„BÓG ZAPŁACI”

składają

ZONA Z DZIEĆMI I RODZINA

Czerniejewo, Poznań.

16200g

†
Dnia 12 czerwca 1958 r. zmarł po ciężkiej chorobie, nasz długoletni współpracownik

Ludwik Hudowicz

kierownik budów.

W Zmarłym tracimy sumiennego i wzorowego pracownika i dobrego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 14 bm., o godzinie 10,30 na cmentarzu Bożego Ciała przy ul. Błuszczykowej.

Dyrekcja Rada Zakładowa Współpracownicy

POZNAŃSKIE ZAKŁ. REMONTOWO-MONTAZ. PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO W POZNANIU.

WSZYSTKIM

którzy wzięli udział w pogrzebie mojego męża

Wacława Łochowicza

zmarłego, dnia 12 maja 1958 r. oraz złożyli liczne wieńce i wiązanki i dali nam wyraz swego szczerzego współczucia, całej rodzinie i licznym Obywatelom oraz Delegacjom m. Chodzieży,

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE,

składają

ZONA Z CÓRKAMI

15628g

Różne

Mleczko pszczele — zamówienia przyjmuje **Wojewódzki Związek Pszczelarzy, Poznań**, odbiór osobisty lub za załączeniem. Mleczko w czystej postaci lub zakonserwowane gwarantowanej jakości. Zamówienia kierować: **Przyski, Poznań**, Marszałkowska 10 m. 5, tel. 639-30. 14639g

Już wkrótce — 19 czerwca

cicgnienie

KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

Najwyższy czas kupić los!

K33002

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO LEŚNEJ PRODUKCJI NIEDRZEWEJ

„L A S”

W POZNANIU, ulica Słowackiego nr 13

ogłasza że posiada

do sprzedania:

1. Ule wielkopolskie kompletne, nowoczesne w cenie 350 zł za sztukę;
2. Rodziny pszczele wraz z ulami kompletne w cenie 800 zł za sztukę;
3. Wóz pasieczny zapszczelony z 40-rodzinami pszczelimi — kompletny — w cenie 65.000 zł;
4. Nutrie hodowlane z fermy hodowlanej w Wilczu, w wieku od 4—6 miesięcy oraz nutrie o sprawdzonej płodności.

Zamówienia należy składać pod wyżej podanym adresem. K2992

STACJA SELEKCJI ROŚLIN CHORYŃ, pow. Kościan

SPRZEDA

w drodze publicznej licytacji za gotówkę najwięcej dającemu w dniu 23 czerwca br., o godz. 10 3 KLACZKI 1-roczone z pochodzeniem, 2 KONIE użytkowe. Warunki sprzedaży zostaną podane przed rozpoczęciem licytacji. 17419g

Transformator

200 — lub 250 KVA

NAPIĘCIE GÓRNE 15.000 V

NAPIĘCIE DOLNE DO 525 V

zakupia natychmiast

Zakłady

Wytwórcze Głośników L-10

WRZEŚNIA, woj. poznańskie

K2944

EKSPOZYTURA P. K S

W ZIELONEJ GÓRZE

SPRZEDA

cześci zamienne do samochodów

Praga RND, Skoda R-706, R. Ford, C. Chevrolet, naczepy Titan oraz pasy klinowe 22 × 14 × 1400/1435.

Zainteresowani zgłaszają się w Sekcji Zaopatrzenia Materiałów, ulica Bema nr 1. K3002

Słomę ściółkową

po kopcowaniu ziemniaków

w cenie 12 400,— za tone,

większą ilość sprzedamy:

Warzywa-Owocowe P.P. Informacje Dział Obrotu

Ziemniakami, Poznań, Głogowska 218, tel. 659-22. K2914

Matrymonialne

70 małżeńskich ofert zawiera płyty Buletyn. Wysyłamy natychmiast po nadesłaniu 5 zł. Korespondencyjne Biuro Matrymonialne, Toruń, Skrytka 103. 23714p

Samotna pozna wdowca lub kawalerka lat 55—62 z własnym mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16832g

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie, za złożone wieńce, kwiaty i wyrazy współczucia, naszej drogiej matki, śp.

Marii

Chmielewskiej

Krewnym. Znajomym i Lokatorom

serdecznie

„BÓG ZAPŁACI”

składają

MAŻ, CÓRKA I SYNOWIE

16411g

Poznańskie Przedsiębiorstwo

Robót Drogowych

w Poznaniu, ul. Wilczak

tel. nr nr 33-02, 35-87, 48-57, 94-35, 521-91

zgłasza do sprzedaży

w ramach upłynięcia następujący sprzęt budowlany:

ZGARNIARKI ciągnięte (bez ciągników) o poj. 6 m³, typ D-222 i D-147 — szt. 5. Stan dobry.

WALCE okółkowane — szt. 2 — nowe.

PAROWOZY wąskotorowe na tor 600 mm, typu „Łowa” 50 KM i O. K. — 45 KM — szt. 12. Stan dobry.

ROZJAZDY lewa i prawa h-80 i h-90 — szt. 48, szyny h-80 i h-90 — 6.785 mb. Stan dobry.

LOKOMOBILE — „Lanz”, „Floether” 1 „Borsig” 25 KM — szt. 3. Stan dobry.

KOTŁY podgrzewacze do mas bitumicznych o poj. 6.000 litr. „Krupp” — szt. 2. Stan dobry.

PRZENOSNIKI taśmowe — szt. 2 dl. 15 i 25 m o napędzie elektr. silnika o mocy 7 i 14 kW. Stan dobry.

POMPY do wody czystej, nap. elektr. moc 1 kW.

Blizszych informacji udziela Przedsiębiorstwo w godzinach 7—14. K2833

SPÓŁDZIELNIA PRACY „METALOWIEC”

W ŚLUPSKU, Aleja Wojska Polskiego nr 1

telefon 51-26

PRODUKUJE

Przyczepy ciągnikowe 3,5 do 4 ton mocne i estetyczne, resorowane na nowym ogumieniu, malowane, z wyposażeniem. Cena 26 do 28 tys. zł.

Platformy jedno- i dwukonne resorowane, na ogumieniu regenerowanym krajowym lub importowym, malowane. Cena 15 do 17,5 tys. zł.

Wozy gospodarskie przystosowane do zaprzęgu jedno i dwukonnego na ogumieniu regenerowanym krajowym. Cena 11.650 zł.

Zestawy osi z felgami do wozów gospodarskich z ogumieniem lub bez, malowane. Cena zależna od rodzaju ogumienia.

Zamówienia pisemne z podaniem warunków płatności przyjmuje Biuro Spółdzielni w dnie powszednie z wyjątkiem sobót w godz. 7 — 15. K2905

Oddamy

do natychmiastowej

NAPRAWY

większą ilość skrzynek transportowych,

które można obejrzeć w mag. naszych Poznań, Garbary 114/116 (port rzeczny). Oferty prosimy składać w Woj. Przeds. Hurtu Spoż., Hurtownia, Pl. Wolności 4, pokój 16, II piętro. K2895

SPÓŁDZIELNIA MŁECZARSKA W BUKU,

pow. Nowy Tomysl

SPRZEDA

MASZYNĘ PAROWĄ

„Astra” 65 KM

w dobrym stanie.

Cena sprzedaży zostanie ustalona komisyjnie.

Oferty kierować pod adresem Spółdzielni Buk, ulica Bohaterów Bukowskich 15a, telefon 118. K2948

ODSTĄPIMY

MASZYNĘ ROTACYJNĄ

do odpędzania wód gazowych typu RSE

zupełnie nową cena złotych 14.000.—.

Wiadomość:

CHEMICZNA SPÓŁDZIELNIA PRACY

„A R O M A T”

POZNAN, ul. Masztalarska 7, tel. 29-77

K2970

Głos WIELKOPOLSKI

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefon: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy); dział informacyjny: 659-39; informacja dla czytelników 657-18; dział łączności 657-18; sekretariat redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (nocny) — 629-52.

Redaktor naczelny przyjmuje w środy i piątek w godz. 12—14 Sekretarz redakcji przyjmuje codziennie w godz. 13—14.

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe — RSW „Prasa”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19.

Druk: Zakłady Graficzne im M. Kasprzaka w Poznaniu, R-6

Dnia 11 czerwca 1958 r. zmarł

Zdzisław Lorek

inspektor ubezpieczeń.

długoletni pracownik Inspektoratu Powiatowego Państwowego Zakładu Ubezpieczeń w Śremie. W Zmarłym tracimy cenionego, ofiarnego i sumiennego pracownika oraz serdecznego kolegę. Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm., o godz. 16.30 w Śremie.

RADA ZAKŁADOWA ZZPP i S PRZY DYR.

PZU W POZNANIU

DYREKCJA WOJEWÓDZKA PZU W POZNANIU

13003g

Dnia 11 czerwca 1958 r. zasnęła w Bogu po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, teściowa, babunia i ciocia, śp.

Pelagia Majewska

z domu Kłosowicz.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm., o godz. 10,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążony

Mędzy dwiema piosenkami

Przeprowadzanie wywiadów z ogólnie znanymi ludźmi jest chyba ambicją każdego reportera. Nie więc dziwnego, że zobaczywszy na estradzie podczas pokazu mody w Domu Rzemiosła jedną z najpopularniejszych polskich piosenek — Jadwigę Prolisną, poprosiłem ją o chwilę rozmowy.

— Jaki Pani woli Poznań: targowy czy taki na codzień?
— Poznań w ogóle bardzo lubię, ale szczerze mówiąc to wolę ten „nie targowy”, gdyż koncerty wypadają wtedy bardziej kameralnie.

— Jak z tego wynika, lubi Pani Poznań. A poznańska publiczność?

Bazar

- a nie Orbis

Jestem długoletnią, wierną czytelniczką Waszego pisma i interesuję się żywo wieloma sprawami poruszającymi na jego łamach, a szczególnie tymi, które dotyczą mego ukochanego rodzinnego Poznania. Toteż z wielką satysfakcją przeczytałam niedawno (zdaje się, że w ub. roku) opublikowany przez Redakcję artykuł, stający w obronie dawnej, tradycyjnej nazwy Hotelu „Bazar”. Niestety, żalem stwierdzam, że niedawno w nrze 114 (4443) z dnia 15 ub. m. w okolicznościowych notatkach umieszczonych w „Głosie Wielkopolskim”, hotel ten jest znowu wymieniany jako „Orbis”. Trzeba prosić Redakcję, postępować konsekwentnie! Jeśli się raz kruszyło kopię w obronie jakiejś sprawy — moim zdaniem całkowicie słusznej, nie należy ustępować z raz zajętego stanowiska i przechodzić bez troski na przeciwną pozycję!

Sprawa ta obchodzi mnie dlatego, że należę do potomków głównego założyciela Hotelu „Bazar” (jestem w prostej linii prawniczką jego siostry), więc poki żyję i przebywam w Poznaniu, będę walczyła o to, by nazwy: „Aleje Marcinkowskiego” i „Hotel Bazar” zostały zachowane.

M. C.
(Nazwisko znane redakcji)

OD REDAKCJI: Przyznajemy, że rzeczywiście popełniliśmy błąd, więc dostaliśmy nam się słusznie. Pozostaje nam tylko uderzyć się w piersi i obiecać poprawę.

Telewizja — dzieciom

14 bm. o godz. 17 Telewizja Poznańska — uwzględniając życzenia swoich najmłodszych odbiorców — wystawił ponownie „Śpiącą królową” opracowaną wg pięknej i znanej dzieciom bajki Grimma o tym samym tytule.

Czerwiec
13
piątek

Imieniny
Antoniego,
Lucjana

Teatry

OPERA — g. 19 „Kniaź Igor”; POLSKI — g. 19 „Lekomyślna siostra”; NOWY — godz. 19 „Ich dwóch”; OPERETKA — g. 19.30 „Kraina uśmiechu”; KOMEDIA MUZYCZNA — g. 20 „Skalmierzanki”; SATYRY — g. 20 „2, 2 — nierozstrzygnięte”; MARCINEK — g. 11 i 16.30 Przygody Koziołka Matołka”; KABARET LITERACKI — „Koh” — godz. 20 (Dom Drukarza, ul. Inżynierska 10);

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.30 „French Cancan” (franc.-włoski, 10 l.); „Bałtyk” — g. 16, 18.15 i 20.30; „Leć żurawie” (radz., 16 l.); RIALTO — g. 11, 13.30, 16, 18.15 i 20.30 „Kurier carski” (panoram., jug.-franc.-włoski 14 l.); MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Imieniny Henrietty” (franc. 16 l.); WARTA — g. 10 i 11 „Swawolne kaczątko” (bajki), godz. 12-16 „Biała grzywa” (fr., 7 l.), g. 16 i 20 „Śmierć rowerzysty” (hiszp. 16 l.); DOM KULTURY MO — g. 15 i 17 „Kochanek lady Chatterley” (fr., 18 l.); GWIAZDA — g. 10, 12 i 14 „Biała grzywa” (franc. 7 l.); g. 16, 18 i 20 „Mała Anna Zaccaro” (włoski 18 l.); WOJSKOWE — g. 20 „Opera żebrać” (ang. 18 l.); CZERNASTKA — godz. 19 i 21 „Człowiek na torze” (polski, 12 l.); PANCERNIAK — g. 20 „Edward i Karolina” (franc. 7 l.); OSIEDLE — g. 18 i 20 „Alena” (czeski 18 l.); MINIATURA — g. 16, 18 i 20 „Kłamiwo Judyty” (węg. 16 l.); MALTA — g. 16, 18 i 20 „Miałem śladem córki” (fr. 18 l.); PIĄST — godz. 17 i 19.30 „Człowiek w żelazie”

— To nie jest żaden komplement, ale bardzo lubię tu występować. Nie chodzi już o to, że jestem w Poznaniu serdecznie przyjmowana, ale o fakt, że publiczność Wasza, lubi te piosenki które są również i moimi ulubionymi.

— To znaczy?

— Wszystkie nastrojowe i sentymentalne. Jeżeli chodzi o ulubionego mego kompozytora jest nim Gerschwin, którego utwory stanowią dużą część mego repertuaru.

— Czy można wiedzieć jak pani spędzi lato?

— Wyjadę z koncertem do NRD i... nie. Ale może lepiej jeszcze o tym nie mówić.

— W takim razie musi to być wyjazd bardzo atrakcyjny?

— Bardzo. Natomiast jeżeli chodzi o urlop, to wyjadę prawdopodobnie do Bułgarii.

— Ostatnie pytanie. Czy lubi pani dziennikarzy?

— Tylko takich jak pan.

— ???

— To znaczy takich, z którymi można rozmawiać nie dotykając zbyt delikatnych i osobistych spraw.

Niestety nasza rozmowa się skończyła. Pani Jadwiga wyszła na estradę, by śpiewać następną piosenkę.

Rozm.: Wł. OFIERSKI



Jadwiga Prolisna

Kto wygra? samochód?

Spółeczny Komitet Budowy Statku „Wielkopolska” przy Zarządzie Woj. LPZ zainicjował w styczniu br. sprzedaż premiowanych pocztówek.

Zakończenie loterii oraz losowanie nagród nastąpi 15 bm. o godz. 10 w sali reprezentacyjnej Domu Zolnierza w Poznaniu, ul. Niezłomnych 1.

Na posiadaczy premiowanych pocztówek czekała wartościowa nagroda: samochód osobowy, motocykl, telewizor, pralki elektryczne, radioodbiorniki, zegarki, łódź gumowa i inne.

Dochód z imprezy przewidziany jest na budowę statku „Wielkopolska”.

(an)

Dziś w klubie NOT

PRZEMYSŁ OBRABIARKOWY

Godz. 10: obrabiarki do kół zębatych (NRD) oraz film; 11: toczenie kopyjące jako etap wstępny automatyzacji (NRD); 12: elektroerozyjna obróbka metali (NRD); 13: nowoczesne sprzęgi i hamulce elektromagnetyczne (NRF).

PRZEMYSŁ SAMOCHODOWY

Godz. 10: film: 24 godziny w Zakładach Renault (Francja); powstaje nowy typ samochodu Renault (Francja); 11: rajd samochodowy Monte Carlo (Francja); 12.30: zastosowanie rurek „Bundy” w przemyśle samochodowym i chłodniczym (NRF); 13.15: film: silniki wysokoprężne Rolle-Roya (Anglia).

PRZEMYSŁ CUKROWNICZY

Godz. 15: gospodarka kondensatoru w cukrowniach (NRF); 16: pomiary i regulacja poziomu na zasadzie różnicy ciśnień (NRF); 16.30: film: deszczownie (NRF); 17: deszczownie (NRF); 18: zastosowanie jonitów w przemyśle (Holandia); 18.30: racjonalizacja produkcji (NRF).

GOSPODARKA CIEPŁA I WYTWARZANIA ENERGII

Godz. 15.30: turbogeneratory chłodzone wodorem (NRF); 16: zagadnienie kondensatu w gospodarce energetycznej (NRF); 17.30: przepływomierze i regulatory dla cieczy i gazów (NRF); 18.30: stan i kierunki rozwojowe w budowie turbin parowych (NRD); 19.30: odzysk energii w silownikach ciepłych (NRF); 20: rozwój budowy maszyn dla przemysłu włókienniczego (ZSRR); 21: maszynny przetwórstwo (USA).

Zakres pomocy SFOS

- rozległy

Informowaliśmy już, że w latach 1946—1958 Poznań uzyskał z kredytów SFOS ponad 46 mln. zł. Z kwoty tej na rok bieżący przypada 3.746.600 zł.

Pożegnalne występy St. Wisłockiego

W piątek i sobotę o godz. 20 w Auli UAM odbędą się dwa koncerty symfoniczne. Orkiestrą Państwową Filharmonii dyrygować będzie po raz ostatni Stanisław Wisłocki. Zasłużony ten dyrygent i kierownik artystyczny Filharmonii Poznańskiej przenosi się do nowego sezonu na stałe do Warszawy.

Solistką koncertu będzie znakomita pianistka Halina Czerny-Stefańska, laureatka I nagrody IV Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina w Warszawie.

Na występie usłyszymy pierwszy raz na poznańskiej estradzie wyjątki ze suity baletowej „Blazen” S. Prokofiewa. Solistką z towarzyszeniem orkiestry wykoną dwa koncerty fortepianowe L. v. Beethovena II Koncert B-dur oraz Koncert G-moll F. Mendelssohna.

Wyrok na „księżniczkę” — 14 bm.

Sąd Wojewódzki w Poznaniu rozpatrywał 12 bm. przetrwaną niedawno sprawę trzech oszustów, którzy wyłudzi od kilku mieszkańców Poznania większe sumy w zamian za obietnicę załatwienia przydziału mieszkań w Wydziale Kwaterunkowym. Przypominamy, że oszuści występowali, zależe od okoliczności, jako: urzędnicy kwaterunku funkcjonariusze MO, pracownicy Prezydium WRN. Jeden z nich Marian Książkiewicz uchodził nawet za... prokuratora urzędu mieszkaniowego, chociaż taka funkcja u nas nie istnieje, zaś Marta Wegnerowiczowa (Poznań, Szamotulska 7, m. 2) podała się za... księżniczkę angielską. Trzecim z oskarżonych jest Jan Skotarczak (Chudoby 20).

Świadek Przeworski zeznał m. in., że Skotarczak w obecności Wegnerowiczowej zażądał 7 tys. zł za załatwienie przydziału mieszkania. Prokurator Polański wniosk o surowe ukaranie Wegnerowiczowej i Książkiewicza i o przykładowy wymiar kary dla osk. Skotarczaka. Ogłoszenie wyroku nastąpi 14 bm. o godz. 14. (M)

PCK uczy, pomaga wychowuje

Ostatnie akordy na Jeziorze Maltańskim

Zułka odetchnął inż. Rozmiar, kiedy mógł wpuścić, po wykończeniu jazu (na zdjęciu) spiętrzone wody na trzech jeziorach (w Swarzędzu, Uszowie i Górze) do Jeziora Maltańskiego. Ogółem zmagazynowano około 400 tysięcy metrów sześciennych wody. Aby jezioro wypełnić, tak by osiągnęło głębokość co najmniej dwóch metrów, potrzeba jej około jednego miliona metrów sześciu.

— Kiedy spodziewacie się podnieść powierzchnię jeziora do stanu wymaganego przez wioślarzy?

— Przypuszczam, że najdalej w tym tygodniu — wyjaśnia inż. Rozmiar. — Woda podnosi się obecnie od 8 do 10 cm na dobę. Obecnie brakuje nam około 40 cm do wymaganego poziomu.

— Jak przedstawia się stan robót?

— Zasadnicze prace są ukończone. Na międzynarodowe regaty 21 i 22 bm. tor zostanie oddany do użytku. Nie znaczy to jednak, by wszystko było już zaplecie na „ostatni guzik”. Drobne prace, poprawki, a niewątpliwie życzenia prezesa FISA — Müllera prowadzone będą jeszcze w okresie do sierpnia.

Poznańskie Przedsiębiorstwo prowadzące prace z wielką skrupulatnością, natrafia jednak na nieprzewidziane przeszkody. Warszawscy projektanci jeszcze teraz wnoszą poprawki, nowe prace itp., które nie przewidziane były w dokumentacji. Niewątpliwie i te roboty zostaną pomyślnie wykonane.

I tak brak jest bezcepek pod ruchome pomosty, brezentu pod trybunę honorową, nie przestapiono jeszcze do położenia kabla telefonicznego (o długości ponad 3 km). Postanowiono tuż za trybunami (w budowie) i domkiem dla prasy, radiu oraz telewizji uruchomić kawiarnię. W tempie akordowym na larze wykonują szatnię, brygadę ciesielską przezręczną z MTP poszerza otwarte szlasy dla łodzi, w wiosce wioślarskiej, ogrodzonej parkanem z siatki drucianej, powstają bite „ulice” i drogi.

W pełni prowadzone są roboty przy kładzeniu nowej nawierzchni przy ulicy Majakowskiego. Niektóre okoliczne pola zostały już wygładzone z hald ziemi. Jednak nie wszystkie.

Korzystna pogoda wybitnie sprzyja ostatnim pracom prowadzonym (pod kierownictwem inż. Stachiszki) z wielkim poczuć obowiązku przez robotników, rzemieślników, techników i inżynierów.

Pieniądze przeznacza się: na zakup aparatu EKG dla Przychodni Rejonowej na Jeźcach (32.600 zł), remont muszli koncertowej w Parku Kasprzaka (30 tys. zł), budowę nowej przychodni rejonowej na Zegrzu (1,5 mln. zł), ukończenie remontu stadionu KS „Lech” (460 tys. zł); urządzenie ośrodka szermierczego KS „Lech” (20 tys. zł), na unowocześnienie sali operacyjnej w Szpitalu im. Strusia (206 tys. zł.); dokończenie budowy boiska sportowego KS „Polonia” na Główniej (200 tys. zł); dokończenie budowy nowej przychodni rejonowej na Chwaliszewie (104 tys. zł); budowę i unowocześnienie szpitala dla płucnych przy ul. Szamarszewskiego (1 mln. zł).

Jak więc widzimy, zakres pomocy SFOS, który składa się ze społecznych datków — jest w naszym mieście bardzo rozległy. (mh)

Kursy dla spawaczy

Reaktywowane we wrześniu ub. roku w Poznaniu Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej przeprowadziło dotychczas 30 kursów (również w woj. poznańskim) m. in. gotowania, kroju, szycia oraz dla kierowców samochodowych i motocyklowych.

Obecnie w porozumieniu z Ministerstwem Oświaty TKWP organizuje pierwsze kursy dla spawaczy. Na kursy te mogą zgłaszać się kandydaci (po ukończeniu 18 lat) pracujący już w tym zawodzie, ale nie posiadający kwalifikacji.

TKWP prowadzić będzie równocześnie dwa kursy. Jeden dla początkujących obejmujący 200 godzin teorii i praktyki oraz dla zaawansowanych — 100 godzin. Zajęcia (popołudniu) prowadzone będą przez wykładowców NOT i Poznańskiej Politechniki. Absolwenci otrzymają książeczki spawacza.

Zbirowe listy kandydatów na kursy mogą zgłaszać poznańskie zakłady pracy. (an)

Sport

Sidło rzucił 81.22

Start dwóch polskich lekkoatletów — Sidły i Kaźmierskiego na międzynarodowym mityngu w Helsinkach, przyniósł wielki sukces naszemu reprezentantom. Obaj Polacy odnieśli zdecydowane zwycięstwa. Mityng na stadionie olimpijskim w Helsinkach zgromadził lekkoatletów Finlandii, Szwecji, Norwegii, Francji i Polski.

Na starcie rzutu oszczepem stanęła cała plejada oszczepników Finlandii oraz dwaj rywale Daniel sen i Sidło. Polak już w pierwszym rzucie zapewnił sobie zwycięstwo, osiągając piękny wynik 81.22 m, który jest rekordem stadionu olimpijskiego.

Dalsze miejsca zajęli: 2. Daniel sen (Norwegia) 77,14, 3. Aveniem (Finlandia) — 76,03.

Świetnie pobił na 800 m drugi reprezentant Polski — Kaźmier ski, który wygrał konkurencję w czasie nowego rekordu stadionu olimpijskiego — 1.48,1. Na drugim miejscu uplasował się Szwed Waern — 1.48,3, przed Niemcem (Finlandia) — 1.52,0.

Znaleziono zegarek i okulary

Przy ul. Łukaszczyka znaleziono zegarek męski na rękę. Zgubę odebrać można przy ul. Kniewskiego 29, m. 5.

7 bm. około godz. 12 kierowca taksówki 249 znalazł okulary słoneczne, które odebrać można w „Głosie”, ul. Grunwaldzka 19, pok. 62.

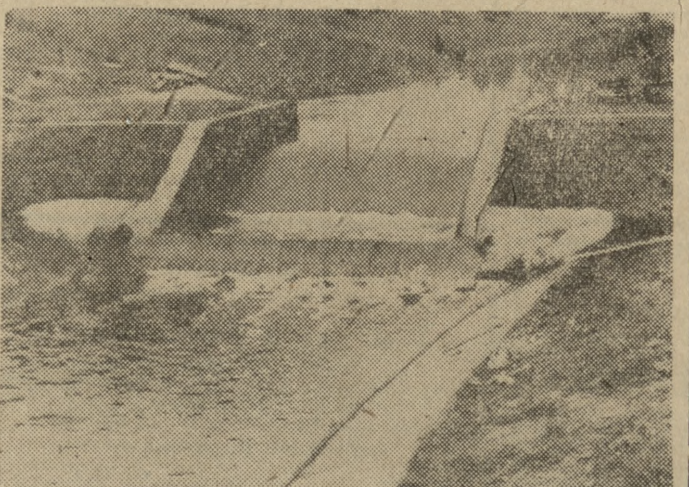
Informujemy

Dziś o godz. 16 w klubie-kawiar ni TPP-R (ul. Ratajczaka 37) moż na posłuchać nagrań utworów Czajkowskiego.

Uczestnik Powstania Wielkopolskiego i Powstania Śląskiego — Franciszek Skibiński zam. Negla n/Notecia ul. B. Krzywoustego 7 poszukuje adresów towarzyszy służby powstańczej z okresu od stycznia do sierpnia 1919 r. Chodzi o II eskadrę lotniczą (Ławica) i Wielkopolski Oddział Powstańców Śląskich.

14 i 15 bm. odbędzie się Sesja Naukowa Komitetu Inżynierii Ładowej i Sekcji Betonów PAN. W sesji wezmą udział wybitni pracownicy nauki reprezentujący PAN oraz wszystkie ośrodki naukowe kraju. Podczas sesji omówione zostaną prace naukowe Politechniki Poznańskiej.

Oddział Wojewódzkiej Ligi Ochrony Przyrody organizuje od 6-14 lipca br. wycieczkę do Białowieży. Zgłoszenia przyjmuje do 15 bm. Oddział ul. Lampego 23.



Fot. K. Przychodzki